

Rola sądów w procesie ochrony wolności i praw jednostki

1. System środków ochrony jednostki

Obecność rozwiniętego katalogu praw człowieka we współczesnych ustawach zasadniczych jest zjawiskiem charakterystycznym nie tylko dla państw w pełni demokratycznych. Różna może być ewentualnie liczba wolności i praw, które są statuowane na poziomie konstytucyjnym. Wiążące państwa-strony umowy międzynarodowe narzucają państwom je ratyfikującym pewne minimum, które obecnie stanowi całkiem pokaźny katalog praw podlegających ochronie. Jednakże za niewystarczające należy uznać kreację wyłącznie systemu praw człowieka. Dla jednostki podstawowe znaczenie ma przede wszystkim możliwość skorzystania ze środków prawnych, za pomocą których stanie się możliwe wyegzekwowanie realizacji jej uprawnień czy też ich ochrony. Przy czym środki te powinny być jednostce znane, łatwo dostępne, skuteczne, a skorzystanie z nich nie powinno się wiązać z możliwością narażenia jednostki na jakiekolwiek dolegliwości czy sankcje z tego tytułu.

Już w Protokole Fakultatywnym do Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych, który został ratyfikowany przez Polskę 23 marca 1976 r., umożliwiono obywatelom składanie zawiadomień o naruszeniu ich praw do Komitetu Praw Człowieka ONZ w Genewie. Natomiast na gruncie Europejskiej Karty Społecznej wprowadzono system skarg kolektywnych związków zawodowych oraz organizacji pozarządowych. Przełomem było wprowadzenie możliwości zaskarżania na arenie międzynarodowej państwa przez jego obywatela, np. do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (dalej: ETPCz) czy Komitetu Praw Człowieka w Genewie¹.

Natomiast w przypadku naruszenia praw jednostki wynikających z konkretnych regulacji Unii Europejskiej może ona wystąpić z powództwem do Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, jeżeli jest to przewidziane prawem. Prawo to aktualizuje się, gdy dojdzie do zaniechania wydania lub istnienia podstaw do unieważnienia aktu. Dopuszczalne jest dochodzenie odszkodowania za działania funkcjonariuszy Unii oraz za szkody wyrządzone działaniem UE (art. 235 i art. 288 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, dalej: TWE). Poza tym jednostka może pozwać państwo, jeśli uzna, że naruszyło ono prawo wspólnotowe. „Jeśli ktoś poniósł szkodę, ponieważ państwo członkowskie zaniechało transpozycji jasnego i jednoznacznego postanowienia dyrektywy (niewywołującej bezpośrednich skutków prawnych) przyznającej jednostce prawa, to państwo ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą wobec jednostki².”

Na poziomie europejskim ochronie praw człowieka służą dodatkowo pozasądowe środki, takie jak:

- petycje do Parlamentu Europejskiego,
- skargi do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich,
- prawo do zwracania się pytaniami i problemami do instytucji i organów Unii Europejskiej.

¹ A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 36–37.

² C-6 i 9/90 Frankovich, ECR 1991, s. 5357 i n. Podają za: J. Sozański, *Sądowa i pozasądowa ochrona praw człowieka (praw zasadniczych) we Wspólnotach Europejskich*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 6, s. 28.

Wymieniane w konstytucjach instytucje i procedury służące zagwarantowaniu i ochronie wolności i praw jednostki tworzą tzw. podstawowy system środków ochrony. Na gruncie obowiązującej Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. do tego katalogu zaliczyć należy:

- prawo do sądu,
- prawo do wynagradzania szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej,
- prawo do skargi konstytucyjnej,
- prawo do wystąpienia z wnioskiem do Rzecznika Praw Obywatelskich,
- prawo do wystąpienia z wnioskiem do Rzecznika Praw Dziecka.

W poczet organów chroniących prawa jednostki włączyć trzeba także Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, która winna podejmować interwencje w sytuacjach zagrożenia lub naruszenia wolności słowa, prawa do informacji oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji³.

Na tle wskazanych wyżej środków szczególnego znaczenia nabiera prawo do sądu. Pozostałe środki ochrony jednostki mają wobec niego charakter uzupełniający – za ich pośrednictwem albo inicjuje się postępowanie sądowe, albo korzysta się z nich dopiero w sytuacji, gdy sądowa ochrona praw człowieka okazała się zawodna. Wobec poszczególnych praw i wolności prawo do sądu ma z kolei charakter wtórny, gdyż „konieczność jego zapewnienia pojawia się bowiem dopiero wówczas, gdy korzystanie z innych praw i swobód napotyka trudności”⁴.

2. Międzynarodowe i europejskie podstawy sądowej ochrony jednostki

Sądowa ochrona praw jednostki ma swoje zakotwiczenie w aktach prawa międzynarodowego. Art. 6 ust. 1 zd. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁵ przyznaje każdemu prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Podobnie zrehabilitowane prawo do sądu zostało zawarte w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych⁶. Określony w tych dokumentach zakres ochrony sądowej należy rozumieć szerzej niżby to wynikało z wykładni językowej przywołanej normy. W orzecznictwie ETPCz zauważono, że bez znaczenia jest gałąź prawa, w związku z którą jednostka żąda ochrony swoich praw. „Wskazanie na kategorię spraw karnych i cywilnych w Europejskiej Konwencji w żadnym wypadku nie wyklucza możliwości dochodzenia naruszonych praw w zakresie prawa administracyjnego, handlowego czy też gospodarczego”⁷. Nie bez znaczenia pozostaje rozdział VI Karty Praw Podstawowych zatytułowany „Wymiar sprawiedliwości”, a dokładniej art. 47, który statuuje prawo każdego, czyje prawa i wolności zagwarantowane przez prawo Unii zostały naruszone, do skorzystania ze skutecznego środka prawnego przed sądem. Na poziomie europejskim spotkać można wiele innych dokumentów formułujących prawo do sądu, jak choćby rekomendacja Nr (2004) 20 z 15 grudnia 2004 r. Rady Europy w sprawie sądowej kontroli aktów administracyjnych, która w regule

³ M. Jabłoński, S. Jarosz-Zukowska, *Prawa człowieka i systemy ich ochrony. Zarys wykładu*, Wrocław 2010, s. 130.

⁴ P. Hofmański, *Prawo do sądu w sprawach karnych jako gwarancja ochrony praw człowieka*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich ochrona*, Warszawa 1997, s. 201.

⁵ Przyjęta w Rzymie 4 listopada 1950 r.

⁶ Datowany na 19 grudnia 1966 r.

⁷ M. Kania, *Zwyczajne środki zaskarżenia w postępowaniu przed sądami administracyjnymi*, Warszawa 2009, s. 88.

drugiej formułuje zasadę dostępu do sądu, do którego kognicji należy rozpatrywanie spraw administracyjnych.

Dla prawidłowo funkcjonującej zasady prawa do sądu nie wystarczy jednak formalno-prawne powierzenie sądom rozstrzygania sporów dotyczących praw i wolności człowieka. Konieczne jest jeszcze stworzenie odpowiednich gwarancji o charakterze procesowym, wskutek czego jednostka zyska rzeczywistą możliwość skutecznego dochodzenia swoich praw przed organem władzy sądowniczej.

Wytyczne co do sposobu organizacji procesu sądowego odnajdujemy w przywołanych wyżej zewnętrznych źródłach prawa. Wymagają one mianowicie, aby postępowanie miało charakter jawny, a wyłączenie jawności odbywało się wyjątkowo i dotyczyło względów natury obyczajowej, dobra małoletnich i życia prywatnego stron, gdyby leżało to w interesie wymiaru sprawiedliwości czy bezpieczeństwa państwa. Jawność postępowania umożliwia bowiem kontrolę niezależności i bezstronności sądu oraz stosowanie właściwych procedur. W sprawach karnych zasadą jest natomiast obowiązywanie zasady domniemania niewinności (*in dubio pro reo*), dzięki której to na oskarżycielu ciąży obowiązek udowodnienia winy oskarżonego. Jednostce przyznaje się również prawo do korzystania z pomocy obrońcy, którego obecność poprawia – w sensie procesowym – sytuację oskarżonego oraz prawo do wniesienia skutecznego środka odwoławczego, w sytuacji, w której jego prawa i obowiązki zostały naruszone. Sformułowana została także zasada powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przed osobami niesłusznie skazanymi otworzono możliwość dochodzenia odszkodowania⁸. Warto też podkreślić, że dokumenty międzynarodowe wymagają, aby rozprawa odbyła się bez nieuzasadnionej zwłoki⁹.

3. Pojęcie i zadania sądów

Na gruncie prawa międzynarodowego nie została sformułowana definicja legalna terminu „sąd”. Niemniej jednak w orzecznictwie ETPCz zaobserwować można tendencję do rozumienia tego terminu możliwie szeroko i obejmowaniu wielu sporów ochroną konwencyjną. Trybunał uznaje, że z sądem mamy do czynienia wówczas, gdy dany organ zajmuje się rozstrzyganiem spraw należących do jego kognicji na podstawie przepisów prawa i w postępowaniu opartym na określonej procedurze. W ten sposób w zakres tego pojęcia zaliczyć można nie tylko sądy krajowe, mające taki charakter przyznany na podstawie krajowych ustaw ustrojowych, ale również i innych organów zajmujących się kwestiami ochrony praw i wolności jednostki¹⁰. Tak szeroka wykładnia niewątpliwie sprzyja umacnianiu poszanowania i przestrzegania praw człowieka¹¹.

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r. (dalej: Konstytucja lub ustawa zasadnicza) wprowadza dualizm w obrębie organów władzy sądowniczej. Jest on wyeksponowany już w art. 10

⁸ Protokół nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 22 listopada 1984 r.

⁹ Zdaniem M. Kania rozpatrzenie sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki jest najistotniejszą gwarancją wśród normatywnych standardów postępowania. M. Kania, *op. cit.*, s. 91.

¹⁰ W. Jasiński, *Standard niezależnego i ustanowionego sądu*, [w:] J. Jaskiernia, *Rada Europy a przemiany demokratyczne w państwach Europy Środkowej i Wschodniej w latach 1989–2009*, Toruń 2010, s. 253.

¹¹ „W rozumieniu przepisu art. 6 ust. 1 Konwencji Europejskiej za sądy uznawane były więc, poza sądami w klasycznym tego słowa znaczeniu, m. in. polskie i belgijskie organy samorządu zawodowego lekarzy, belgijskie organy samorządu zawodowego adwokatów, chorwacka Rada Sądownictwa, francuska Rada Stanu, polskie izby morskie, Komisja Weryfikacyjna i Odwoławcza Komisja Weryfikacyjna Fundacji Polsko-Niemieckiej Pojednania, brytyjskie organy prowadzące postępowanie dyscyplinarne w stosunku do osób pozbawionych wolności”, W. Jasiński, *op. cit.*, s. 235. „Orzecznictwo Trybunału przynosi listę organów, które uznano za sądy w rozumieniu Konwencji, np. komisje dyscyplinarne (Campbell i Fell v. Wielka Brytania, 1984 rok), organy orzekające o zezwoleniach na sprzedaż nieruchomości (Sramek v. Austria, 1984 rok i inne)”, A. Redelbach, *op. cit.*, s. 274.

Konstytucji na tle zasady trójpodziału władzy¹², który stanowi, że władzę sądowniczą sprawują sądy i trybunały, jak również w tytule rozdziału VIII ustawy zasadniczej zatytułowanym „Sądy i trybunały”, a następnie konsekwentnie utrzymywany w pozostałych normach. Mimo występowania pewnych podobieństw między tymi organami władzy sądowniczej¹³ w istocie są to podmioty działające w niezależnych od siebie segmentach, pełniące odmienne funkcje, między którymi nie istnieje układ podporządkowania czy nawet zależności.

„Sądy są historycznie pierwszym segmentem władzy sądowniczej, opartym na silnej tradycji. Ich rolę należy widzieć w pierwszym rzędzie, na tle ochrony praw jednostki, jako że ogromna większość spraw rozpatrywanych i rozstrzyganych przez sądy dotyczy właśnie jednostki lub *podmiotów podobnych* (a więc podmiotów gospodarczych i innych osób prawnych prawa prywatnego, organizacji, partii, związków zawodowych itp.)”¹⁴. Także Andrzej Zieliński zwraca uwagę, iż sądy odgrywają podstawową rolę w zakresie ochrony praw człowieka¹⁵. Natomiast Zofia Świda, definiując sądy, wskazuje, że są one „państwowymi organami ochrony prawnej uprawnionymi do wydawania wiążących orzeczeń, rozstrzygających o tym, co jest sprawiedliwe w konkretnym przypadku”¹⁶.

Sądy w ujęciu konstytucyjnym są organami tworzonymi wyłącznie przez aparat państwowy i realizującymi zadania o charakterze państwowym. W wyniku tego do obowiązków państwa należy sprawowanie nadzoru administracyjnego nad sądownictwem, kreowanie sądów i wyznaczanie ich okręgów działania, a także powoływanie sędziów. Inne organy pełniące funkcje sądownicze, które występują w obrocie prawnym, a które tworzone są przez instytucje niepaństwowe (np. sądy polubowne), nie należą do organów wymiaru sprawiedliwości i mimo podobieństwa terminologicznego nie można ich utożsamiać z sądami, o których mowa w ustawie zasadniczej¹⁷. Tam, gdzie pojawia się niebezpieczeństwo naruszenia praw i wolności jednostki, rozstrzygnięcie w tym przedmiocie powinno zapadać w postępowaniu przed niezależnym sądem, a rękojmię takiego orzekania gwarantują wyłącznie państwowe organy władzy sądowniczej. Wyjątki dopuszczalne są jedynie na gruncie prawa cywilnego, w którym reprezentacyjna dla tej gałęzi prawa zasada swobody umów zezwala stronom sporu o prawa majątkowe na poddanie rozstrzygnięcia w ich sprawie sądowi polubownemu¹⁸.

Konstytucja w art. 175 wyraźnie określa podstawowe zadanie sądów w RP, którym jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Do jego istoty należy rozstrzyganie sporów prawnych (sporów ze stosunków prawnych), których jedną ze stron jest jednostka (osoba fizyczna, osoba prawna osoba nieposiadająca osobowości prawnej). Z wymiarem sprawiedliwości nie mamy natomiast do czynienia w sytuacji, gdy w spór nie jest uwikłany choćby jeden podmiot prawa prywatnego. „Dotyczy to w szczególności sporów wewnątrz aparatu państwowego, a więc m.in. spraw ze stosunków nadrzędności i podporządkowania między

¹² „Celem podziału władz jest m.in. ochrona praw człowieka przez uniemożliwienie nadużywania władzy przez którykolwiek ze sprawujących ją organów” (orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK w 1993 r., cz. II).

¹³ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 353. Także B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1999, s. 101–102.

¹⁴ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 354. A. Zieliński, *Sądowe i pozasądowe środki ochrony praw obywatelskich*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 712.

¹⁵ A. Zieliński, *op. cit.*, s. 712.

¹⁶ Z. Świda, *Art. 175*, [w:] J. Boć (red.), *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, Wrocław 1998, s. 275.

¹⁷ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 89–90.

¹⁸ Ustawodawca nie pozbawia jednak ochrony podmiotów, które zdecydowały się skorzystać z sądownictwa polubownego. Możliwe jest bowiem złożenie do sądu powszechnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 712 Kodeksu postępowania cywilnego, dalej: k.p.c.). Także stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego ustawodawca powierza sądowi państwowemu (art. 711 k.p.c.).

organami państwowymi oraz spraw podległości służbowej pomiędzy przełożonymi i podwładnymi w organach państwowych¹⁹. Trybunał Konstytucyjny (dalej: TK) w orzeczeniu z 2 czerwca 1999 r. (K 34/98) stwierdził, że sądowy wymiar sprawiedliwości jest integralnie związany z gwarantowanym konstytucyjnie prawem do sądu (art. 45 ust. 1) oraz konstytucyjnym zakazem zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw (art. 77 ust. 2 Konstytucji). Sądowy wymiar sprawiedliwości nie oznacza jednak, że wszystkie sprawy dotyczące sytuacji prawnej jednostki muszą być od początku do końca rozstrzygane przez sądy (np. postępowania dyscyplinarne). Sądy powinny jednak sprawować przynajmniej kontrolę nad orzecznictwem organów *quasi-sądowych* i dokonywać weryfikacji wydanego w tym trybie rozstrzygnięcia²⁰.

Każdy sąd może ponadto zwrócić się do TK z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą. Następuje to w ramach toczącego się postępowania, gdy odpowiedź na pytanie ma decydujący wpływ na rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem. Nie występują żadne przeszkody, aby sądy korzystały z tego przywileju w sytuacjach związanych z ochroną praw i wolności jednostki.

Warto także zwrócić uwagę, że dla każdej jednostki²¹ droga sądowa pozostaje właściwa w wypadku wynagrodzenia szkody, jaka została jej wyrządzona wskutek niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej, a więc naruszeń praw i wolności dokonanych także przez władzę wykonawczą (art. 77 ust. 1 Konstytucji). W ten sposób obszar obowiązkowego zabezpieczenia w postępowaniu sądowym jest najszerszy w historii, gdyż „przekracza zakresy zastosowań wszystkich dotychczasowych postępowań przed wszystkimi sądami w Polsce”²², natomiast jednostka zyskuje poważny oręż w celu obrony praw, którymi dysponuje. Sąd może zostać zatem wykorzystany jako instytucja prewencyjna, do którego obowiązków należy zabezpieczanie przed naruszeniem praw i wolności, jak również jako organ działający w sposób następczy, którego zadaniem będzie wówczas odwracanie negatywnych skutków zachowań władzy poprzez wynagradzanie wyrządzonych szkód.

Wyroki sądowe wydawane są w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej (art. 174 Konstytucji). W ten sposób rozstrzygnięcia dotyczące także wolności i praw człowieka i obywatela zyskują rangę państwową. Państwo staje się w związku z tym zobowiązane do realizacji zapadłych na drodze sądowej orzeczeń.

Sądowa ochrona interesów jednostki nie ma jednak charakteru bezwzględneho. „Ograniczenie prawa do sądu przewiduje wyraźnie art. 81 Konstytucji, zgodnie z którym praw wymienionych w tym przepisie można dochodzić wyłącznie w granicach określonych w ustawie. Ograniczenia mogą wynikać również z innych przepisów ustawy zasadniczej. W szczególnych, wyjątkowych warunkach może dojść do kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki. Konieczność uwzględnienia obu norm konstytucyjnych może przemawiać za wprowadzeniem pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Muszą one spełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 konstytucji. Mogą one zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony

¹⁹ Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998/4/50.

²⁰ J. Oniszczuk, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego*, Zakamycze 2000, s. 736–737.

²¹ Rozumianej nie tylko jako osobę fizyczną, ale także osobę prawną i jednostkę organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej.

²² J. Boć, *Art. 77*, [w:] J. Boć (red.), *op. cit.*, s. 139.

środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą naruszać istoty tych wolności i praw, które ograniczają”²³.

Podsumowując, można za TK wskazać, że „sądy mają trojaki rodzaj kompetencji: 1) kompetencje z zakresu wymiaru sprawiedliwości (rozpoznawanie spraw, o których mowa w art. 45 Konstytucji), 2) inne kompetencje powierzone przez Konstytucję, 3) kompetencje pozakonstytucyjne, powierzone przez ustawę (m.in. prowadzenie ksiąg wieczystych czy rejestrów lub ewidencji określonych podmiotów)”²⁴.

4. System sądów w RP

Właściwe ułożenie relacji między jednostkami oraz jednostką a państwem jest możliwe przy prawidłowo funkcjonującej i zorganizowanej władzy sądowniczej. Jej działalność dotyka bowiem głęboko życia każdego człowieka²⁵.

W ustawie zasadniczej został umieszczony zamknięty katalog organów sprawujących wymiar sprawiedliwości, do których zalicza się:

- Sąd Najwyższy,
- sądy powszechne,
- sądy administracyjne,
- sądy wojskowe.

Poszczególne organy zajmują się rozstrzyganiem spraw należących do ich właściwości określonej przez ustawy normujące ustrój sądów. Z punktu widzenia ochrony praw jednostki ważne jest, że nie ma takiej sprawy, która nie mogłaby zostać rozpoznana na drodze sądowej, co pozbawiłoby jednostkę ochrony, ustrojodawca bowiem zobowiązał sądy powszechne do rozpatrywania tych spraw, które nie są ustawowo zastrzeżone dla właściwości innych sądów (art. 177 Konstytucji).

Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej, który sprawuje wymiar sprawiedliwości poprzez zapewnianie nadzoru w zakresie orzekania nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych oraz czuwa nad utrzymaniem jednolitej linii orzeczniczej tychże sądów. Odbywa się to poprzez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych. W sprawach karnych kasacje (będące nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia) jednostka może wnosić w przypadku rażącego naruszenia prawa, jeżeli naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 Kodeksu Postępowania Karnego, dalej: k.p.k.); w sprawach cywilnych formułowany w skargach kasacyjnych zarzut należy oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i naruszenie przepisów prawa procesowego, jeżeli uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ k.p.c.).

Ponadto Sąd Najwyższy (dalej: SN) podejmuje uchwały rozstrzygające zagadnienia prawne budzące wątpliwości oraz rozstrzyga inne sprawy określone w ustawach. W razie stwierdzenia przy rozpoznawaniu sprawy oczywistej obrazy przepisów SN wytyka uchybienie właściwemu sądowi (art. 65 § 5).

Do kompetencji SN należy także sprawowanie innych funkcji, takich jak: rozpoznawanie protestów wyborczych oraz stwierdzanie ważności wyborów do Sejmu i Senatu oraz ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, rozpoznawanie protestów wyborczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, a także stwierdzanie ważności referendum ogólnokrajowego i referendum konstytucyjnego. W ten sposób SN jawi się jako sądowy organ kontroli realizacji praw politycznych obywateli. Konstytucja przyznała bowiem

²³ Wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., K 28/97, OTK ZU 1998/4/50.

²⁴ Wyrok TK z 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK ZU 2007/9A/108.

²⁵ K. Pędowski, *Nieusuwalność sędziów i problemy z tym związane (de lege ferenda)*, „Palestra” 1989, nr 5–7, s. 117.

wyborcom prawo zgłaszania protestów wyborczych poprzez kwestionowanie ważności wyborów, w ramach którego można oprotestować każde naruszenie prawa, do którego doszło w procesie wyborczym i które mogło mieć rzeczywisty wpływ na wynik wyborów²⁶. Przykład wiarygodnego, sprawdzalnego i udokumentowanego wpływu naruszeń prawa na wynik wyborczy stanowi dla SN przesłankę dla unieważnienia wyborów prezydenckich czy parlamentarnych²⁷.

Do uprawnień SN należy również opiniowanie projektów ustaw i innych aktów normatywnych, na podstawie których orzekają i funkcjonują sądy, a także innych ustaw w zakresie, w którym uzna to za celowe oraz wykonywanie innych zadań określonych w ustawach²⁸.

Sądy wojskowe zaliczają się do sądów specjalnych²⁹, choć ani Konstytucja, ani ustawa o sądach wojskowych nie używa takiego sformułowania. Są to organy władzy sądowniczej powołane do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1 Prawa o ustroju sądów wojskowych³⁰, dalej: u.s.w.). Do zakresu ich właściwości należą sprawy karne, o których mowa w części wojskowej Kodeksu karnego. Rozpoznają one sprawy dotyczące czynów zabronionych popełnianych przez polskich żołnierzy oraz osoby nienależące do Sił Zbrojnych RP, jak np. pracownicy cywilnych armii czy żołnierze państw obcych (art. 2 u.s.w.). Struktura sądów wojskowych jest dwuinstancyjna: w pierwszej instancji orzekają wojskowe sądy garnizonowe, a w drugiej – wojskowe sądy okręgowe. W przypadku przestępstw większej wagi sądy okręgowe są właściwe do orzekania w pierwszej instancji, a apelacje rozpoznaje wówczas Izba Wojskowa Sądu Najwyższego.

W literaturze wskazuje się, że istnienie sądów wojskowych godzi w zasadę równości obywateli wobec prawa, skoro pewne kategorie podmiotów odpowiadają przed specjalnymi organami sądowymi. Zarzuca się także, że rozstrzyganie spraw karnych przez sądy wojskowe może przyczynić się do wykształcenia odmiennych linii orzeczniczych między sądami wojskowymi a wydziałami karnymi sądów powszechnych³¹. Wydaje się jednak, że wykształcenie sądów odmiennego rodzaju zapewnia specjalizację orzekających w nich sędziów, co przy wyodrębnionej prokuraturze wojskowej gwarantuje wysoki standard tego szczególnego postępowania i lepszą ochronę praw jego uczestników. Można się natomiast zastanawiać, czy lepszym rozwiązaniem byłoby jednak wydzielenie odrębnych wydziałów wojskowych w ramach sądownictwa powszechnego. Natomiast wobec nadzoru judykacyjnego SN nad orzecznictwem sądów wojskowych i powszechnych niebezpieczeństwo „rozdwójenia” linii orzeczniczych w sprawach karnych wydaje się problemem bardziej teoretycznym niż praktycznym.

Oprócz sądów wojskowych sądy administracyjne stanowią drugą grupę sądów szczególnych. Do ich zadań należy sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę działalności administracji publicznej oraz rozstrzyganie sporów kompetencyjnych i o właściwość między organami jednostek samorządu terytorialnego, samorządowymi kolegiami odwoławczymi i między tymi organami a organami administracji rządowej³². Sądy administracyjne stanowią „wyodrębnioną część władzy sądowniczej, a nie organy kontroli zewnętrznej nad administracją publiczną. Inne są bowiem cele kontroli administracji publicznej. Kontrola ta jest sprawowana wyłącznie z punktu widzenia interesu publicznego,

²⁶ L. Garlicki, *Art. 101*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom I, Warszawa 1999, s. 5.

²⁷ Uchwała IAPiUS SN z 9 grudnia 1995, III SW 1102/95, OSNAP 1996, nr 1, poz. 1.

²⁸ Art. 1 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. Nr 240, poz. 2052 z późn. zm.

²⁹ L. Garlicki, *Polskie...*, s. 358.

³⁰ Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, Dz. U. Nr 117, poz. 753 z późn. zm.

³¹ P. Tuleja (red.), *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 1995, s. 340.

³² Art. 1 ustawy z 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych, Dz. U. Nr 153, poz. 1269 z późn. zm.

polegającego na zapewnieniu legalnego i celowego działania tej administracji w imię dobra wspólnego. Jeżeli zaś chodzi o kontrolę sądową, to jej podstawowym celem jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości [...], chodzi tu przede wszystkim o ochronę praw i wolności jednostki”³³. Ochrona ta obejmuje te wolności, które mogą być naruszone przez działania administracji publicznej, sprzyja także „budowaniu i utrwalaniu zasady państwa prawa i wyprowadzanych z niej standardów”³⁴.

Postępowanie administracyjne cechuje się nierównorządnością podmiotów w nim uczestniczących. Organ administracji wydaje decyzje w sposób władczy, co wobec słabszej pozycji jednostki może prowadzić do naruszenia jej praw. Niebezpieczeństwo to jest niwelowane w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, gdzie zarówno organ administracji, jak i obywatel zajmują równą pozycję w procesie rozstrzyganym przez niezawisły sąd. Tylko sądy są bowiem w stanie wymuszać przestrzeganie praw obywatelskich przez inne organy państwowe³⁵.

Obecnie treść każdej decyzji administracyjnej może zostać zakwestionowana przez jednostkę poprzez wniesienie skargi do sądu administracyjnego z powodu niezgodności rozstrzygnięcia z prawem. Skarga przysługuje każdemu, kto wykaże interes prawny, a także prokuratorowi, rzecznikowi praw obywatelskich i organizacjom społecznym działającym w imieniu obywateli³⁶.

Sądy powszechne stanowią trzon sądownictwa sprawującego wymiar sprawiedliwości w Polsce i posiadają generalną właściwość w rozpatrywaniu spraw z zakresu ochrony praw człowieka. Inne rodzaje sądów mogą rozpatrywać tego typu problemy wyłącznie opierając się na wyrażonej normie kompetencyjnej. „Konstytucja nie dopuszcza bowiem co do zasady ustanowienia na podstawie ustawy organów orzekających w sprawach karnych, choćby nawet istniała możliwość odwoływania się od tych orzeczeń do sądów. Takie postawienie sprawy w polskiej ustawie zasadniczej uznawane jest za «triumf zasady sądowego wymiaru sprawiedliwości i prawa do sądu»”³⁷. Koncepcja ta ewoluowała w polskim porządku prawnym i znalazła pełny wyraz dopiero po wprowadzeniu co najmniej dwuinstancyjności we wszystkich typach postępowań sądowych i likwidacji kolegiów do spraw wykroczeń. W swoim orzecznictwie TK wskazywał bowiem, że „do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć”³⁸.

Sądami powszechnymi są sądy rejonowe, okręgowe oraz apelacyjne. Sąd rejonowy tworzy się dla jednej lub większej liczby gmin; w uzasadnionych przypadkach może być utworzony więcej niż jeden sąd rejonowy w obrębie tej samej gminy. Sąd okręgowy tworzy się dla obszaru właściwości co najmniej dwóch sądów rejonowych. Z kolei sąd apelacyjny tworzy się dla obszaru właściwości co najmniej dwóch okręgów sądowych.

Sądy dzielą się na wydziały zajmujące się określonymi typami spraw. Nie ma przy tym niebezpieczeństwa, że jednostka nieznająca procedury zostanie pozbawiona ochrony, gdyż sądy przekazują pisma inicjujące postępowanie według właściwości. Struktura sądownictwa powszechnego wymusza niejako kreację odmiennych procedur sądowych uwzględniających specyfikę danej gałęzi prawa i sporów z niej wynikających. To z kolei

³³ Wyrok TK z 14 czerwca 1999 r., K 11/98, OTK ZU 1999/5/97.

³⁴ M. Masternak-Kubiak, *Art. 1*, [w:] M. Masternak-Kubiak, T. Kuczyński, *Prawo o ustroju sądów administracyjnych. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 12.

³⁵ A. Zieliński, *op. cit.*, s. 712.

³⁶ T. Mosio, *Środki ochrony praw i wolności w Konstytucji RP*, [w:] S. Pikulski (red.), *Ochrona człowieka w świetle prawa RP*, Olsztyn 2002, s. 410.

³⁷ J. Jaskiernia, *Sądownictwo powszechne – założenia konstytucyjne i reforma dostosowawcza*, [w:] W. Skrzydło (red.), *Sądy i trybunały w Konstytucji i praktyce*, Warszawa 2005, s. 37.

³⁸ Orzeczenie TK z 21 listopada 1994 r., K 6/94, OTK 1986-1995/t5/1994/cz2/39.

sprzyja podwyższaniu standardów ochrony praw jednostki, ponieważ na wokandę trafiają sprawy rodzajowo podobne, wskutek czego orzekający w wydziałach sędziowie, znający specyfikę danej gałęzi prawa i orzecznictwo, posiadający doświadczenie w rozstrzyganiu spraw określonego typu, gwarantują trafność wydawanych wyroków.

5. Niezawisłość sędziowska

Naczelną funkcją sądów jest funkcja strażnika praw i wolności człowieka i obywatela. Jest możliwa do zrealizowania dzięki wyodrębnieniu sądów w ramach zasady podziału władzy, co jest egzemplifikacją ich niezależności. To, że władza ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza w demokratycznym państwie prawnym muszą być rozdzielone, nie budzi żadnych wątpliwości. Należy jednak zwrócić uwagę na zasadniczą odmienność układania stosunków między władzą sądowniczą a każdą z pozostałych władz. TK stwierdził, że „wymóg rozdzielenia władz oznacza m.in., iż każdej z trzech władz powinny przypadać kompetencje materialne odpowiadające ich istocie, a co więcej – każda z trzech władz powinna zachowywać pewne minimum wyłączności kompetencyjnej stanowiącej o zachowaniu tej istoty”³⁹. W przypadku władzy sądowniczej tym minimum jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w sposób wolny od wszelkiej ingerencji ze strony organów nie-sądowych („do istoty wymiaru sprawiedliwości należy, by sprawowany on był wyłącznie przez sądy, a pozostałe władze nie mogły ingerować w te działania czy w nich uczestniczyć”⁴⁰).

„Wyrazem niezależności i odrębności, o czym mowa w art. 173 ust. 2 Konstytucji, jest m.in. ustawowa niepołączalność stanowisk sędziowskich z mandatem członka parlamentu czy rządu. Z tego punktu widzenia musi budzić niepokój, na przykład, praktyka pełnienia przez sędziów różnego rodzaju funkcji w administracji rządowej, w szczególności zatrudniania ich w strukturach Ministerstwa Sprawiedliwości, nie może być natomiast uznana za naruszenie owego jądra niezależności i odrębności jakakolwiek forma nadzoru ze strony rządu nad administracyjną stroną działalności sądów. Musi być ona jednak zawsze wyrazem zasady równoważenia się władz, ale wyłącznie poza zakresem sprawowania przez sędziów ich urzędów (art. 178 ust. 1 Konstytucji)”⁴¹.

Jednym z elementów zasady podziału władz oraz fundamentów konstrukcji demokratycznego państwa prawa jest zasada niezawisłości sędziów. Jej brak daje się szczególnie zauważyć i wywołuje negatywne konsekwencje w reżimach autorytarnych i totalitarnych. Odwołanie się do tej zasady odnaleźć można w dokumentach międzynarodowych, a dokładniej w Podstawowych zasadach niezawisłości sądownictwa⁴², gdzie po odniesieniu się do treści Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wskazano, że członkowie sądownictwa i inni obywatele mają prawo wypowiadać się w sposób wolny, zrzeszać się i gromadzić z zastrzeżeniem, aby realizując te uprawnienia, sędziowie chronili godność zajmowanego urzędu oraz bezstronność i niezawisłość sądownictwa⁴³.

Zasada ta obejmuje wyłącznie decyzje sędziego związane z wykonywaniem czynności orzeczniczych i oznacza, że sędzia w zakresie podejmowania rozstrzygnięć, wydawania wyroków, nie jest związany wolą żadnego podmiotu. Innymi słowy, nikt nie może narzucić sędziemu sposobu wyrokowania. W aspekcie przedmiotowym zasada niezawisłości sędziów charakteryzuje się tym, że sędziowie w zakresie wydawanych rozstrzygnięć podlegają wyłącznie Konstytucji i ustawom. Zatem wyłącznie treść obowiązującego prawa

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Wyrok TK z 18 lutego 2004 r., K 12/03, OTK ZU 2004/2A/8.

⁴² Zasady te zostały przyjęte przez VII Kongres Narodów Zjednoczonych w 1985 r., a następnie zaakceptowane przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych.

⁴³ A. Redelbach, *op. cit.*, s. 273.

determinuje określone decyzje i stymuluje sposób myślenia sędziów o sprawie zawisłej przed sądem.

Natomiast aspekt podmiotowy tej zasady należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: zewnętrznej i wewnętrznej. W płaszczyźnie zewnętrznej synonimem niezawisłości jest wolność od bezpośredniego lub pośredniego oddziaływania ze strony podmiotów zewnętrznych. Przy czym zasady tej nie należy rozumieć wyłącznie przez pryzmat braku nacisków ze strony egzekutywy, legislatury czy stron (uczestników) postępowania, ale także jako wolność od ingerencji w proces wydawania decyzji sądowej ze strony podmiotów zaangażowanych w przewód sądowy: stron (uczestników) postępowania, organów prokuratury, oraz sądów odwoławczych lub organów sądu. Zdaniem TK niezawisłość sędziowska jest jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawa i w ustrojach demokratycznych zawsze starano się ją gwarantować. Brak niezawisłości sędziowskiej był z kolei charakterystyczny dla państw o ustroju totalitarnym czy autorytarnym. Niezawisłość nie może być jednak traktowana wyłącznie w kategoriach prawa podmiotowego sędziego. Należy bowiem do zasad dających rękojmię należytego wykonywania zawodu i w tym kontekście niezawisłość sędziego jest również gwarancją praw i wolności obywatelskich⁴⁴. Zasada niezawisłości nakazuje sędziemu dokonywanie samodzielnej interpretacji prawa, oceny faktów i dowodów podczas wypełniania czynności z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Poprzez neutralność rozstrzygnięć sędziego zapewnia się obiektywne postępowanie przed sądem⁴⁵.

W płaszczyźnie wewnętrznej niezawisłość oznacza bezstronność osoby sędziego, czyli wolność od doświadczeń, stereotypów i uprzedzeń, które mogłyby być źródłem niesprawiedliwych wyroków. Sędzia powinien być wolny od emocji, które mogłyby wypaczyć wynik procesu, unikać jakichkolwiek sytuacji, które osłabiałyby zaufanie do jego bezstronności. Obowiązkiem sędziego jest orzekanie oparte na treści obowiązujących przepisów prawnych, a nie na podstawie własnych przekonań, które nie zawsze pokrywają się przecież z oceną ustawodawcy. Bezstronność nie powinna jednak czynić z sędziego beznamiętnej maszyny do rozstrzygania sporów. Temu służą m.in. obecne w aktach prawnych klauzule generalne (np. zasady współżycia społecznego), które umożliwiają sędziemu orzekanie uwzględniające jego światopogląd. „Bezstronność sędziego jest niezbywalną cechą władzy sądowniczej, a zarazem przymiotem, wraz z utratą którego sędzia traci kwalifikacje do spełniania swoich funkcji. Polega ona przede wszystkim na tym, iż sędzia kieruje się obiektywizmem, nie stwarzając korzystniejszej sytuacji dla żadnej ze stron czy uczestników postępowania, zarówno w trakcie toczącej się przed sądem sprawy, jak i orzekania. Traktuje on zatem uczestników postępowania równorzędnie”⁴⁶.

„Szczególnie drastyczną postacią sprzeniewierzenia się obowiązkom łączącym się z zasadą niezawisłości jest naruszenie obowiązku zachowania przez sędziego bezstronności, co m.in. może polegać na dostosowywaniu treści wydawanych orzeczeń do sugestii czy poleceń przekazywanych sędziemu z zewnątrz, już to do antycypowania tych sugestii z myślą o wypływających z tego korzyściach. Prowadzi to do pojawienia się zjawiska «sędziego dyspozycyjnego», a to wyklucza możliwość wymierzania sprawiedliwości”⁴⁷.

Wydanie orzeczenia w sposób niezawisły ma poważne znaczenie z punktu widzenia ochrony praw i wolności, gdyż stanowi realny rezultat tej ochrony i wyrażone w sposób publiczny (jawny) przekonanie składu orzekającego w konkretnej sprawie, że prawa i wolności jednostki zostały naruszone albo przeciwnie – że naruszenie praw i wolności nie wystąpiło⁴⁸.

⁴⁴ Orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK ZU 2003/5A/43.

⁴⁵ B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 785.

⁴⁶ Wyrok TK z 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK ZU 1999/1/3.

⁴⁷ Wyrok TK z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, OTK ZU 1998/4/52.

⁴⁸ I. Malinowska, *Ochrona praw i wolności w Polsce*, Warszawa 2009, s. 156.

6. Gwarancje niezawisłości sędziowskiej

Samo zadekretowanie zasady niezawisłości sędziowskiej byłoby martwym zapisem, gdyby nie liczne gwarancje ustanawiane na gruncie prawa, które realizację tej zasady zabezpieczają⁴⁹.

Dla zabezpieczenia niezawisłości znaczenie posiada sposób powoływania sędziów. Sprawujący wymiar sprawiedliwości są bowiem powoływani przez Prezydenta na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, a jeszcze wcześniej muszą zostać pozytywnie zarekomendowani przez zgromadzenie ogólne danego sądu, co eliminuje możliwość wystąpienia politycznego wpływu na nominacje sędziowskie. Co prawda kandydatów na sędziów może też przedstawiać minister sprawiedliwości, ale są oni traktowani przez Krajową Radę Sądownictwa z dużą rezerwą⁵⁰.

Elementem niezawisłości sędziowskiej jest stałość zawodu sędziowskiego⁵¹. Oznacza ona, że sędziowie są powoływani na czas nieoznaczony (art. 179 Konstytucji) i nie mogą być z urzędu usunięci w wyniku arbitralnej decyzji czynnika administracyjnego, w tym Prezydenta, mimo że ten sędziego na urząd powołał⁵². Nieusuwalność sędziego jest przy tym jednym z filarów praworządnego państwa⁵³. Sprawowanie funkcji bez obaw o utratę stanowiska pracy zapewnia sędziemu komfort orzekania i pozwala zachować mu bezstronność. Nieusuwalność jest przez to przywilejem nie tylko samego sędziego, ale przede wszystkim uprawnieniem stron, dlatego że jego niezawisłość daje mu „przewagę przeciwstawienia się prośbom i groźbom, bez względu na ich źródło, dosięgania winowajców, nawet wysoko postawionych i słuchania tylko głosu swego sumienia”⁵⁴.

Nieusuwalności nie należy jednak utożsamiać z nieodpowiedzialnością. Stanowisko sędziego może zostać opróżnione, gdy zostanie przeniesiony w stan spoczynku na skutek: a) choroby lub upadku sił uniemożliwiającego dalsze sprawowanie urzędu, b) niepełnienia służby przez okres roku w czasie płatnego urlopu, c) nieuzasadnionego niepoddania się badaniom lekarskim (art. 71 Prawa o ustroju sądów powszechnych, dalej: u.s.p.), d) zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgów sądowych, jeżeli sędzia nie został przeniesiony do innego sądu, e) z dniem ukończenia 65. roku życia, czyli osiągnięcia wieku emerytalnego (art. 69 u.s.p.). Stosunek służbowy rozwiązuje się z mocy prawa, jeżeli: f) sędzia rzekł się urzędu, g) z dniem utraty przez niego obywatelstwa polskiego, h) na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego o złożeniu sędziego z urzędu oraz i) prawomocnego orzeczenia sądu skazującego na środek karny pozbawienia praw publicznych lub zakazu zajmowania stanowiska sędziego (art. 68 u.s.p.).

Już na gruncie norm konstytucyjnych od sędziów wymaga się zachowania apolityczności (art. 178 ust. 3 Konstytucji). Sędzia nie może być członkiem partii politycznej, co należy rozumieć jako zakaz wstępowania do partii politycznych w czasie sprawowania funkcji i nakaz wystąpienia ze stronnictwa politycznego z momentem objęcia urzędu⁵⁵. Moim zdaniem naruszeniem zakazu apolityczności będzie zawieszenie członkostwa w partii (bez oddania legitymacji partyjnej), a także kandydowanie w wyborach do organów władzy publicznej, choć ustawa o ustroju sądów powszechnych zezwala na ubieganie się przez sprawującego urząd sędziego o mandat posła, senatora lub radnego (*sic!*). Trudno sobie

⁴⁹ „Wielostronne uwikłania sędziego w stosunki społeczne powodują, że trudno byłoby mówić o pełnej jego niezawisłości, toteż sceptycy nazywają ją «uspokajającą utopią», mitem o janusowym obliczu”. R. Tokarczuk, *Etyka prawnicza*, Warszawa 2005, s. 112.

⁵⁰ L. Garlicki, *Polskie...*, s. 367.

⁵¹ Z. Świda, *Art. 180*, [w:] J. Boć (red.), *op. cit.*, s. 280.

⁵² W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 224.

⁵³ K. Pędowski, *op. cit.*, s. 113.

⁵⁴ E. Wałkowski, *Nieusuwalność sędziów i jej granice*, „Gazeta Sądowa” 1997, nr 9–10, s. 16.

⁵⁵ L. Garlicki, *Art. 178*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja...*, s. 23.

bowiem wyobrazić, aby taki kandydat nie prowadził żadnej kampanii wyborczej, unikał spotkań z wyborcami, nie stworzył własnego programu wyborczego i tylko czekał, aż siła jego autorytetu wyniesie go na publiczne stanowisko⁵⁶. Dlatego sędzia, którzy marzy o karierze politycznej, aby czynić zadość zasadzie niezawisłości, powinien nie tylko skorzystać z bezpłatnego urlopu na czas kampanii wyborczej (jak nakazuje przywołana wyżej ustawa), ale w ogóle zrezygnować z dalszego pełnienia funkcji orzeczniczych. Identycznie należy rozumieć zakaz przynależności do związków zawodowych. Sędziowie zresztą powinni powstrzymywać się od wszelkiej działalności publicznej, niedającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów, czyli takiej aktywności, która wywoła wrażenie braku bezstronności sędziego. Z pewnością zakaz ten należy rozumieć przez pryzmat apolityczności, a więc powstrzymywania się od członkostwa w komitetach wyborczych lub publicznego deklarowania poparcia dla kandydata na urząd. Nie oznacza to oczywiście, że sędziemu należy zabronić posiadania własnych poglądów czy przekonań, ale nie powinien się on z nimi obnosić. Zdaniem Lecha Gardockiego naruszeniem apolityczności będzie deklarowanie, demonstrowanie lub propagowanie przez sędziego swoich poglądów politycznych w sposób publiczny⁵⁷. Do apolityczności sędziowskiej nawiązuje zakaz sprawowania mandatu parlamentarnego przez sędziów (art. 103 ust. 2 Konstytucji) oraz zakaz łączenia dodatkowych funkcji publicznych z urzędem prezydenckim (art. 132 Konstytucji).

Sędziom należy zapewnić takie warunki pracy i płacy, które odpowiadają godności wykonywanego zawodu, co wpływa na wzmocnienie autorytetu sądownictwa. „Podkreślenia wymaga fakt, iż sędziowie są jedyną kategorią zawodową, której warunki pracy i wynagrodzenie stanowią przedmiot wyraźnej regulacji konstytucyjnej [...] Wynagrodzenie sędziowskie dalece więc wykracza poza samą relację «praca – wynagrodzenie» i, choć sędziowie – co oczywiste – należą do grupy funkcjonariuszy publicznych (państwowych), ma ono szczególny, funkcjonalny walor konstytucyjny, wyróżniający je spośród wszystkich innych wynagrodzeń w sferze publicznej – wiąże się bowiem wprost z postrzeganiem tego zawodu w perspektywie jego godności i niezawisłości. Nakłada to na ustawodawcę zwykłego szczególne obowiązki zarówno w odniesieniu do kształtowania poziomu tych wynagrodzeń, jak i tworzenia gwarancji ich ochrony”⁵⁸. Trybunał Konstytucyjny zobowiązał ustawodawcę do ustalenia wynagrodzenia na godnym poziomie, to jest dla sędziego sądu rejonowego w kwocie znacząco przekraczającej poziom przeciętnej płacy w sferze budżetowej. Zdaniem TK wynagrodzenia sędziów powinny w dłuższym okresie czasu wykazywać nie mniejszą tendencję wzrostową niż przeciętne wynagrodzenie w państwowej sferze budżetowej. W razie trudności budżetu państwa wynagrodzenia sędziowskie powinny być szczególnie chronione przed nadmiernie niekorzystnymi wahaniami i nie powinny być obniżane w drodze regulacji normatywnych⁵⁹.

Sędziowie przez cały okres zajmowania stanowiska sędziego korzystają z immunitetu. Nie mogą się go zrzec czy zawiesić. Immunitet jest szczególnym uprawnieniem sędziego chroniącym przed nadużyciem prawa ścigania za przestępstwa i wykroczenia oraz stosowaniem środków przymusu przez organy władzy wykonawczej oraz oskarżaniem przez osoby fizyczne. Podstawą istnienia tej instytucji jest przekonanie, że sędzia jest osobą nieskazitelnego charakteru wyróżniającą się wysokimi standardami moralnymi, w związku z czym domniemywa się, że nie popełnia on czynów zabronionych pod groźbą kary. Jedynym organem uprawnionym do podważenia tego założenia – i to w sprawach o przestępstwo – jest sąd dyscyplinarny. Immunitet nie obejmuje natomiast swym zakresem odpowiedzialności

⁵⁶ Zob. L. Gardocki, *Apolityczność sędziów*, „Rzeczpospolita” z 7 grudnia 1998 r.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ Wyrok TK z 18 lutego 2004 r., K 12/03, OTK ZU 2004/2A/8.

⁵⁹ Wyrok z 25 stycznia 2011 r., P 8/08, OTK ZU 2011/1A/2.

cywilnoprawnej sędziego. „W Polsce podstawą pozwów przeciwko sędziom jest najczęściej naruszenie dóbr osobistych przez użycie w uzasadnieniach orzeczeń sądowych sformułowań godzących w dobre imię i część powodów”⁶⁰.

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 9 listopada 1993 r.⁶¹ uznał, że każde zachowanie stanowiące sprzeniewierzenie się zasadzie niezawisłości sędziowskiej jest jednocześnie przewinieniem dyscyplinarnym, ponieważ stanowi uchybienie godności sprawowanego urzędu. Sędzia odpowiada dyscyplinarnie również za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa (art. 107 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych). Karami dyscyplinarnymi są: upomnienie, nagana, usunięcie z zajmowanej funkcji, przeniesienie na inne miejsce służbowe, złożenie sędziego z urzędu (art. 109). Jak widać, „określone jednostkowe zachowanie sędziego uchybiające godności zawodu sędziowskiego i podważające zaufanie niezbędne do wykonywania zawodu może prowadzić do wydalenia sędziego z zawodu jedynie w drodze postępowania dyscyplinarnego. Tylko bowiem w takim postępowaniu zachowane są niezbędne gwarancje procesowe, a także zapewniona możliwość merytorycznej oceny związku między zarzucanym sędziemu zachowaniem a utratą zaufania niezbędnego do wykonywania pracy. Decyzja w tej kwestii nie może być pozostawiona organom pozasądowym, w szczególności władzy wykonawczej”⁶². W ramach postępowania dyscyplinarnego sędziów orzekają w pierwszej instancji sądy apelacyjne, a w drugiej – Sąd Najwyższy w składach trzyosobowych, przy czym skład sądu wyznaczany jest w drodze losowania.

Kreacja instytucjonalnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej w celu uniknięcia wywierania wszelkiego typu presji czy to o charakterze politycznym, czy administracyjnym nie wyeliminuje jednak sytuacji sprzeniewierzenia się tej zasadzie, gdy sędziowie nie będą charakteryzować się odpowiednimi cechami osobowościowymi, które są przejawem jego wewnętrznej niezależności⁶³.

Dla prawidłowego funkcjonowania sądownictwa, co jest niezwykle istotne z punktu widzenia jednostki, znaczenie posiadają także gwarancje o charakterze procesowym. Jedną z nich jest wyłączenie sędziego. Instytucja ta znajduje zastosowanie na gruncie wszystkich procedur sądowych, a jej istotą jest zapewnienie bezstronności sędziego, czyli jego niepodległości zarówno od stron procesu, jak i od samej sprawy zawisłej przed sądem. Wyłączenia mogą mieć charakter wyłączenia sędziego z urzędu (*iudex inhabilis*) na podstawie enumeratywnie wymienionych okoliczności: osobistego zainteresowania wynikiem sprawy, występowania związków rodzinnych ze stroną, udziału w sprawie na jej wcześniejszym etapie oraz wyłączenia na wniosek zgłoszony przez sędziego lub innego uczestnika postępowania (*iudex suspectus*) w tych sytuacjach, które mogą wzbudzać uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego⁶⁴. „Celem obu tych rodzajów wyłączeń sędziego z prowadzenia sprawy jest zapobieganie możliwemu konfliktowi interesów bezstronności ze stronniczością”⁶⁵. Istnienie tej gwarancji wspomaga zasadę kontrydiktoryjności, czyli równouprawnienia stron w postępowaniu sądowym, zapewniając im tę samą (równą) pozycję w procesie.

Olbrzymie znaczenie dla ochrony praw i wolności jednostki ma zasada jawności postępowania. Dzięki niej jednostka jest w stanie kontrolować wszelkie sądowe czynności, czuwając nad prawidłowym funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości. Jawność obejmuje nie tylko możliwość fizycznego udziału w rozprawie, ale także dostęp i wgląd do akt

⁶⁰ J. R. Kubiak, J. Kubiak, *Immunitet sędziowski*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 11/12, s. 21.

⁶¹ K 11/93, OTK 1986-1995/t4/1993/cz2/37.

⁶² Orzeczenie TK z 9 listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1986-1995/t4/1993/cz2/37.

⁶³ L. Błystak, *Czy wystarczają instytucjonalne gwarancje sędziowskiej niezawisłości?*, „Rzeczpospolita” z 29 listopada 2007 r.

⁶⁴ Z. Tabor, *Bezstronność sędziego*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 6, s. 4.

⁶⁵ R. Tokarczuk, *op. cit.*, s. 112.

sądowych oraz uzyskania protokołów z posiedzeń. Jej wyrazem jest także zawsze jawne, publiczne ogłoszenie wyroku, nawet w sytuacjach, gdy jawność rozprawy została w trakcie procesu wyłączona (np. ze względu na ochronę prywatności uczestników, w sprawach małżeńskich czy z uwagi na możliwość ujawnienia tajemnicy państwowej). Pozbawienie lub ograniczenie uprawnień jednostki wynikających z zasady jawności stanowi ciężkie naruszenie przepisów proceduralnych, co stanowi podstawę do wniesienia środka odwoławczego zapadłego w dotkniętych wadliwością postępowaniu sądowym⁶⁶. Zasada ta pełni dodatkowo funkcję wychowawczą, gdyż jednostka poprzez uczestnictwo w procesie zdobywa doświadczenie, poznaje specyfikę procedur sądowych, co pośrednio wpływa na zwiększenie się jej bezpieczeństwa prawnego.

Do innych gwarancji należy zaliczyć przyznanie każdej jednostce prawa do obrony skorelowanego z prawem obrońcy z urzędu, również także rozpoznawanie spraw z udziałem ławników, których moc wyrokowania równa jest decyzji sędziego zawodowego, co zapewnia społeczną kontrolę nad przebiegiem procesu sądowego.

Kończąc, należy jeszcze wspomnieć o zasadzie instancyjności. Oznacza ona możliwość wniesienia przez jednostkę środka zaskarżenia od orzeczenia wydanego przez sąd w I instancji. Sprawa badana jest zatem ponownie przez sąd II instancji w odmiennym składzie osobowym niż poprzednio, a sędziowie sądów odwoławczych rozstrzygający sprawę mają większe doświadczenie. Ponadto wniesienie środka odwoławczego nie może pogorszyć sytuacji prawnej odwołującego się, chyba że odwołanie wniósł przeciwnik procesowy (zakaz *reformationis in peius*). „Z punktu widzenia ochrony praw obywateli jest istotną zasadą gwarancyjną, umożliwia naprawienie błędów, omyłek i wszelkich uchybień dokonanych przy pierwszym rozstrzygnięciu sprawy. Pozwala też utrzymać jednolitość orzecznictwa w podobnych sprawach, co jest już praktycznie wyrazem powszechnej równości wobec prawa”⁶⁷. Dzięki temu jednostka ma możliwość wcześniejszego przewidzenia wyniku procesu, ponieważ treść wyroku przestaje być zaskoczeniem.

7. Zakończenie

Sądy są najważniejszym, ale nie jedynym orędownikiem realizacji wolności i praw jednostki. Pewne ograniczenia wynikają już z samego ukształtowania procedur sądowych. W sprawach administracyjnych kontrola sądu dotyczy jedynie zgodności rozstrzygnięcia organu administracji z prawem. Tymczasem w wielu przypadkach źródłem naruszenia praw obywatelskich jest treść obowiązującego prawa, a nie jego niewłaściwe stosowanie. Problemem są również ciągnące się w nieskończoność postępowania sądowe. Strony są zobowiązane do terminowego podejmowania czynności procesowych, gdyż w przeciwnym razie narażają się na negatywne konsekwencje, podczas gdy czynności sądów nie są ograniczane co do zasady ramami czasowymi, a jeśli już się pojawiają, to terminy mają często instrukcyjny charakter⁶⁸. Powoduje to deprecjację znaczenia organów wymiaru sprawiedliwości oraz zasady prawa do sądu. Zresztą Trybunał Praw Człowieka kilkakrotnie uznał, że polskie sądy działają w sposób przewlekły⁶⁹. Nie bez znaczenia pozostaje fakt stale wzrastającej liczby spraw trafiających na drogę sądową, co sprzyja długotrwałości postępowania, choć

⁶⁶ L. Wiśniewski, *Gwarancje podstawowych praw i wolności PRL*, Wrocław 1981, s. 169.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 169–170.

⁶⁸ Jak na przykład trzydniowy termin na rozpoznanie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (art. 781¹ k.p.c.), którego przekroczenie przez sąd nie powoduje żadnych skutków procesowych. K. Flaga-Gieruszyńska, *Art. 781¹*, [w:] A. Zieliński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 1347.

⁶⁹ M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska, *op. cit.*, s. 134.

wiele z nich nie jest obecnie bezpośrednio załatwianych przez samych sędziów (np. przy prowadzeniu rejestrów sądowych czy ksiąg wieczystych)⁷⁰.

W celu skutecznej ochrony praw obywatelskich konieczne jest również odwołanie się do kryteriów pozaprawnych, co na gruncie sformalizowanej, mało elastycznej procedury sądowej nie jest zawsze możliwe⁷¹.

Należy również zauważyć, że skorzystanie z drogi sądowej do najtańszych nie należy. Konieczność poniesienia opłat sądowych, opinii biegłych (na które na dodatek trzeba czekać miesiącami), a także kosztów zastępstwa procesowego powoduje, że dla wielu zainteresowanych sądowa droga dochodzenia swoich praw pozostaje zamknięta, choć trzeba wskazać, że istnieje instytucja zwolnienia od kosztów i bezpłatnej pomocy adwokata i radcy prawnego dla osób najuboższych, które nie są w stanie ponieść kosztów postępowania bez nadmiernego uszczerbku finansowego dla prowadzonego gospodarstwa domowego. Skomplikowane procedury sądowe powodują także, że wystąpienie w procesie przez jednostkę nieposiadającą wiedzy prawniczej, która nie korzysta z pomocy wykwalifikowanego pełnomocnika, jest bardzo ryzykowne i może zakończyć się dla niej negatywnym wynikiem.

Wskazane wyżej wady i bolączki polskiego systemu sądownictwa nie są w stanie przesłonić faktu, że sądy są i pozostawać będą najważniejszym organem ochrony praw i wolności jednostki. Ich rola – poprzez szeroki zakres kontroli przyznanej sądom oraz wskutek stworzenia stabilnych gwarancji prowadzenia rzetelnego procesu – pozostaje nie do przecenienia. Sądy od początku swojego istnienia miały za zadanie chronić prawa człowieka – pierwotnie przed drugą jednostką, obecnie także bronią przed bezprawnymi działaniami organów władzy publicznej. Oby tylko zaczęły działać szybciej i sprawniej.

⁷⁰ A. Zieliński, *Sądowe...*, s. 715.

⁷¹ *Ibidem*, s. 715.

